
V
B
J
C
8983

ZDANIE

JW. Jmci Pana Jozefa KUCZEWSKIEGO Prezydenta Sądow Ziem: i Posła Pttu Wiłkomier: na Seymie Extra-Ordynaryinym Grodzieńſkim w Roku 1793. *Mśca Julii* 5. *Dnia, przed Seymuiącemi ſtanami oświadczone.*

Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy!

Prześwietne Rzpltey Skonfederowane Stany!

Pobudzony nie próżnym nazwiſka wspomnieniem, lecz ukrytą pod nim nieszczęśliwości poſtacią, w pierwszym Głosie moim byłem przeciwko Delegacyi, i teraz nie jeſtem za nią, lubo jeſt przeiſtoczona na Deputacyą.

Mògłbym P. R. S. w znaczeniu Deputacyi, okazać więcey wydaiące się Juryzdyczności, lecz iako zranionemu o to nie idzie, która ręka dotyka, tylko, że krzywdzi; tak przeto Imie rzeczy, jakie jeſt, nie biorąc w potrzebę rozwagi, o ſkutkach oney mòwię, że są szkodliwe.

Nie znać potrzeby czynienia Negocyacyi z Dworami Sąmsiedzkich Mocarſtw, osobliwie z Dworem Petersburſkim, który Nas ze wsząd otacza, i który zaymuiąc Kraie, o determinacyą Naszą pyta, rozumiem, że jeſt to samo, co w niebaczney zaciętości, i gniewie, z brzegu rzucać się w głąb przepaści, co karać przeciwnika zamiaſt onego pogromu, utratą własnego życia, co gardzić zwrótem ofiarowanym nam własności; lecz czynić negocyacyą nie w zamiarze ratunku, ale wzbliżeniu oſtatecznego Exyſtencyi zgonu, albo dopuszczać, ażebyśmy niepewną prowadzeni drogą, oczekiwali z delikatności małey części Osob ſzczęścia, gorszą od pierwszey uważam determinacyą.

Jeżeli w takim zamiarze ma naſtępować Deputacya, jak wyſtawia widoki proiective ułożona Inſtrukcya, to rzecz niepodobna oczekiwać uſzczęśliwienia, bo wyraźnie lituiąc się nad nieszczęściem rozdzielonych Braci *N*aszych, sami siebie i Kray Nasz w zaięcie i podległość wieczną Imperatorowey Jeymci oddaiemy, i tyle poważna w Europie będzie Nasza Exyſtencya, ile Węgry i Xięſtwo *K*urlandzkie, które lubo są Narodem, nie własnych iednak, lecz cudzych Praw i nakazow ſłuchać muszą.

Milczałbym może P. R. Stany, gdybym opinii moiey nie doſtrzegał zasady, gdybym będąc współ-Braci moich w Domach pozosta-

 łych

łych Reprezentantem, nie był obowiązany dać sprawy z Urzędowania moiego, , i gdybym od tychże współ Braci moich nie miał przeciwney w tey mierze mnie wydaney Instrukcyi, która to brzmi, co następuie:—

„ Staraniem będzie Jchmć Panow Posłow: iżby rządu Republikantskiego Szlacheckiey Rzpltey prerogatywy w niczym „ naruszane nie były i w całości zostały na fundamencie „ Praw dawnych.

Znam to dostatecznie, że mówiąc przeciwko Instrukcyi, ganię oney układ, odrzucam tę treść rzeczy, którey obiekt iest zawsze szanowny, lecz gdy Propozycya do determinacyi tego, komu się podaie, należy, obrażać postępek móy nikogo nie powinien, bo on nie ze wzgardy ułożenia, nie z zniewagi obiektu w ułożeniu pomieszczonego, pochodzi. Zostawiam obódwóm poważenie i szacunek, a tylko mówię, że chociaż propozycya i z układu, i z rzeczy samey w sobie jest zacna i w duchu dobrego Oyczyznie życzenia pisana, dla tego oney nie chcę przyiąć, że Istność, i rząd Kraiu Naszego przemieniać i przeistaczać zdaie się.

Gdyby P. R. Stany, tym bardziey zbliżyć poznanie, w jakim stanie Nas zostawić może Instrukcya, zamiast naszego oddzielnego i wolnego Narodu, wystawić trzeba taki, któryby nie szukał sprzymierzenia się z Rossyą, ale sam szedł dobrowolnie, w podległość, któryby nie Alians, ale Traktat subiectionis chciał pisać. Taki mówię Narod, musiałby w upokorzeniu prosić, ażeby wolno było zostać iednym z Rossyą Narodem, jedne składać Kraiu Ciało, ażeby był dopuszczony do wspólności wszelkich korzyści Mieszkańcow, i bespieczeństwa, musiałby ręczyć, że podług przemożenia do znoszenia wszelkich w każdym zdarzeniu kosztow, i czynienia wspólney pomocy, zostanie obowiązanym, musiałby w pismie swoim do podległości wymierzonym użyć wyrazu, nie sprzymierzenia, ale wieczyście złączenia Kraiu.

To, co czynić powinien w podległość idący, co inkorporuiący się Narod uczynić Nasz chce w sprzymierzenie tylko dążący, bo w punktach pierwszym i trzecim proiektowaney Instrukcyi, to wszystko wymienionym i wypisanym zostało, co do Paktow Subiectionis ściągać się powinno.

Jeszcze mało na tym, daley się zastanowić godzi, czy Sprzymieszeńcem jest ten, który Rządy wewnętrzne Kraiu do cudzego Państwa stosuie woli, czy taki zwać się powinien Hołdownikiem, albo raczey poddanym; My więc takim będziemy Narodem P. R. Stany, bo według żądania i układow Dworu Rossyiskiego, Cła znosić, Kanały kopać, i drogi reparować, oświadczyć chcemy determinacyą.

Jeżeli bydź mamy w dawnych Granicach Exystuiącym i względem Rossyi nie podległym, ale zupełnie sprzymierzonym i przyiaznym Narodem, na co te niedogodne dostoyności Kraiu Naszego mamy

mamy pisać wyrazy? robiąc Traktat Przymierza i Przyiaźni wieczystey w Onym, lub w Instrukcyi do Onego, napiszmy tak, zamiast stania się jednym Ciałem i Uczęstnikami Obywatelow Rossyiskich, że Narod Polski w każdym razie konieczney potrzeby Rossyi, czynić wszelką pomoc i zobopólną obronę przyrzeka, że do wszystkich wspólnie korzystnych układow i żądań Dworu Rossyiskiego, zawsze przystąpi, że dobrey przyiaźni i harmonii, oraz pokoju zrywać nie zechce.

Troskliwość Naszą ułatwiać zdaie się wyraz ostatniego Punktu Instrukcyi, gdy w domyśle, biorąc znaczenie dyplomatycznego stylu, Narod chce warować, że jak Taż Wspaniałomyślna Monarchini proponować nie zechce Negocyacyi do ustąpienia nowo-zabranego Kraiu, tak Deputowani od Nas nie będą wolni przyiąć takowey Negocyacyi; lecz kiedy ubespieczyć troskliwość powszechną zupełnie potrzeba, należy Deputowanym przepisuiąc przysięgę na nieprzyięciu i niebraniu napotym żadnych ofiar i obietnic, dodać treść tyczącą się obowiązku Deputowanych, że ofiar i obietnic już nie wzięli, że w umowach wszelkich, przymierzach i traktatach, Cessyi czynić naymnieyszey części Kraiu nie maią, i tego podpisywać nigdy nie będą, bo taka iest wola Stanow, i tego chce związek Konfederacyi.

Dodatek taki możeby zmocnił jakokolwiek nadzieią przyszłości, wszakże i w onym niewidzę nic nadto pewnego i bespiecznego, gdy traktuiący z Dworem Petersburskim Deputowani, biorąc Plenipotencyą, staną się w postaci całego Narodu działać zupełnie mocnemi, gdy działaiący pod obowiązkiem czynienia Narodow dobrze, w czym zboczyć lub do zboczenia naprowadzeni być mogą Ich czynność, jaka się okaże, choćby naygorsza, stanie się Prawem mocnym do wykonania Naszego, bo w Instrukcyi dzieła Deputowanych nie zostawiliśmy sobie rozpoznania i wolności zniszczenia lub approbowania onego.

Czekać z Determinacyi małey cząstki Ludzi wyroku na cały Narod, iest stanąć na Punkcie szczupłym między szczęściem a nieszczęśliwością położonym, krok trafnie obrócony zbawić, a niebacznie posunięty, zagubić Exystencyą naszą może.

Moim zdaniem rozumiem przeznaczenie Deputacyi z Plenipotencyą, iest hazard tylko do zyskania szczęścia, lub nieszczęśliwości, Ja zaś chcąc trzymać się pewnieyszey drogi, życzyłbym Prześw: Rzpltey Seym: Stany, nie szczególną, lecz ogulną do Traktowania w Interessach Zagranicznych przeznaczyć Delegacyą, którąby przy zaprzysiężeniu swoich obowiązkow in tractu Seymowania naszego, umowy z Ministrami Sąsiedzkich Mocarstw, tam, gdzie zalecenia Stanow zaydą, czyniąc, w opinij na Seym w każdym czasie przynosiła, a ten uważywszy znaczenie i użyteczność tey umowy, albo zamieniać wraz w Prawo, albo przeznaczać do zapisania w wieczny Traktat mógłby, i taką negocyacyą w prostym otwartym za wolą całego Stanu Seymuiącego czynioną, bespiecznieyszą i legalnieyszą każdy uważać może.

Wszakże w tym zdanie moie nie kładę za konieczne do Waszego wykonania P. R. S. wolno one przyiąć, lub odrzucić; co zaś do mnie, jeżeli ta Delegacya w sposobie moim proiektowana

przy-

przyiętą i ustanowioną nie zostanie, na Instrukcyą w tym wid^ku, w jakim jest, to jest bez zupełney poprawy i niektórych Dodatkow, nigdy nie pozwolę, jeśliby zaś Prześw: Deputacya do Kon: zatrudnić się ułożeniem z myśli Seym: dogodnieyszego proiektu (cobym życzył) chciała, te podaię Punkta do Laski, i przeczytania onych dopraszam się.

Punkta do Poprawy, i do Dodatku, proiektowaney Instrukcyi, przez JWW Pieczętarzow podaney, a od JW. Kuczewskiego Posła Wiłkomierskiego wniesione.

1mo: Względem pierwszego Punktu, ażeby rozciągłość i zapewnienie Traktatu nowo nastąpić maiącego z Rossyą, były takie, jakie naywłaściwiey do dawnych umow między temi dwóma Narodami zaszłych, i Praw naszych Kardynalnych stosować się mogą.

2do: Względem tegoż pierwszego Punktu, ażeby zamiast wyrazu: w jedno Ciało obydwa Państwa i w jedne korzyści łączonego, było napisanym, że Narod Polski w każdym razie konieczney potrzeby Rossyi wszelką pomoc, i zobopólną obronę czynić, Pokoy, Przyiaźń, i dobrą harmonią na zawsze utrzymywać przyrzeka.

3tio: Względem trzeciego Punktu, ażeby nastąpiła poprawa, gdzie napisano wieczne złączenie się, niech będzie wieczne sprzymierzenie, a tam gdzie Kanały kopać, drogi reparować, niech będzie to: że do wszystkich układow Ekonomicznych i Politycznych wspólnie korzystnych, oba sprzymierzone Państwa przystąpią.

4to: Ażeby Deputowani prócz wyszczegulnienia w punkcie ostatnim Instrukcyi przysięgi wykonali; i *na tym:* jako od Dworow Zagranicznych żadnych nie brali ofiar, i darow, i jako Cessyi Kraiow czynić, i oney podpisywać nie będą.

5to: Ażeby Rossya według sprawiedliwości i dawnych zapewnień, pod czasem rewolucyow dawnieyszych, zabrane w Kraiu naszym Dokumenta i publiczne Archiva przywróciła.

6to: Ażeby Nayiaśnieysza Imperatorowa Rossyiska, z uważenia, że Narod w nayściśleyszy związek przymierza idzie, Woyska swoie z Kraiow naszych odwołać, a tym samym Narod nasz o przyiaźnych swoich dla Niego sentymentach upewnić raczyła.

7mo: Ażeby umowa i układ Traktatu Sprzymierzenia się, i dalsze Negocyacye Deputowanych, względem przyięcia, poprawy, lub Ratyfikacyi, do woli zupełney Seymuiących Stanow, były zostawione.

8vo: Woyska Rzpltey w Kraiu zakordonowanym zaięte, ażeby zwrócone z całym ich uzbroieniem zostały.

9no: Ażeby krzywdy wszelkie od Woyska Rossyisk: Państwa naszego Obywatelom dopełnione, Rossya zabonifikowała.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

